



PIÓREM PLEBANA

„Zmartwychwstanie Chrystusa przekształca nas z ziemskich chudopachołków w dostojników nieba. Dzięki niewysłowionemu miłosierdziu Tego, który zstąpił w nasze niziny, aby nas podźwignąć w swe wysokie progi. Nie dość, że przyjął naszą naturę, to dzielił z nami dolę nas, grzesznych. W ten sposób Bóg, sam niedostępny cierpieniu, wystawił siebie na całą tę naszą nędzę, jakiej podlegamy my, śmiertelni”.

św. Leon Wielki, Kazanie na Zmartwychwstanie Pańskie

W radosny dzień Wielkanocy najserdeczniej Was pozdrawiamy słowami wielkiego papieża Leona. One wspaniale pokazują sens Zmartwychwstania Pańskiego i dar, który od Zmartwychwstałego otrzymujemy. Wszyscy odczuwamy naszą ludzką kruchość, smagani jesteśmy różnymi słabościami ciała i ducha, jesteśmy rzeczywiście „chudopachołkami”, ale Zmartwychwstały Pan chce i może przekształcić nas, także dzisiaj, w prawdziwych „dostojników nieba”.

Dobrej Paschy, dobrego przejścia, dobrej wiary.

duszpasterze chrystusowcy oraz siostry misjonarki

Co się działo z Jezusem między śmiercią a ZMARTWYCHWSTANIEM?

Na początek ustalmy ściśle fakty. Jezus umarł na krzyżu w piątek około godziny 15 – nazywanej godziną dziewiątą, bo według Żydów nowy dzień zaczynał się o szóstej rano (por. Mk 15, 33n, Łk 23, 44). Martwe ciało Jezusa złożono do grobu. Po tem trzeciego dnia okazało się, że ciało w tajemniczy sposób zniknęło z grobu, a uczniowie zaczęli w różnych okolicznościach i miejscach spotykać Zmartwychwstałego Jezusa. A co się działo z Jezusem między śmiercią a zmartwychwstaniem? Czyli, co właściwie Jezus robił w Wielką Sobotę?

Oczywiście można powiedzieć, że spoczywał w grobie... Ale tak naprawdę spoczywało tam Jego ciało, czyli – mówiąc dosadnie – zwłoki trupa. O tym co się dzieje z ciałem bezpośrednio po śmierci możemy się dowiedzieć z podręczników medycznych. Między innymi następuje gwałtowne oziębienie się ciała, stężenie pośmiertne, pojawiają się plamy opadowe, czyli krew, która przestała krążyć, podlegając prawom ciężenia osiada w najniżej położonych częściach ciała... i tak dalej.

Jezus, wcielony Bóg, jako człowiek posiadał ludzką duszę, tyle że zjednoczoną w jakiś niepojęty dla

nas sposób z Boską Naturą. Dusza Jego nie przebywała oczywiście w martwym ciele, czekając na niedzielę. Co zatem działo się z duszą Jezusa przed ponownym zjednoczeniem z ciałem przemienionym w ciało uwielbione?

Jezus sam uchylił rąbek tajemnicy w rozmowie z Dobrym Łotrem, ukrzyżowanym obok Niego na Golgocie. Ten człowiek według apokryfów nazywał się Dyzma. Nie zrobił za życia ziemskiego oszałamiającej kariery, bo skończył bądź co bądź na szubienicy, ale potrafił bardzo owocnie wykorzystać ostatnie chwile życia. Zamiast bluźnić Jezusowi, jak to czynił drugi łotr, on nawrócił się, uwierzył w Syna Bożego i poprosił: „*Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa...*”.

W taki oto sposób Dobry Łotr, jako pierwszy w historii Kościoła, został kanonizowany. Umierając na krzyżu usłyszał słowa: „*Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju*” (por. Łk 23, 39-43). Dziś, to znaczy jeszcze w ten piątek!!! Za parę godzin! Nie możemy tego traktować jako czczych słów pocieszenia, bo Jezus nigdy nie rzucał słów na wiatr. Mówiąc o Raju, Jezus miał na myśli

oczywiście Niebo (por. z Kor 12, 2-4). To sugerowałoby, że dusza Jezusa powędrowała po śmierci do Nieba (razem z domniemanym Dyzmą). Ale czy rzeczywiście od razu tam powędrowała?

Zgodnie z ówczesnymi poglądami, dusze ludzi trafiały po śmierci do Szeolu, bezradosnej krainy cieni. Stary Testament wielokrotnie wspomina o tym królestwie zmarłych, w której przedłużona jest egzystencja, tak dobrych jak i złych. Był on rozumiany jako jednakowo smutny i jednakowo beznadziejny dla wszystkich. Pobyt w Szeolu jawił się jako przygnębiający, mroczny i nudny. Z czasem zaczęto jednak postrzegać taki stan rzeczy jako rażącą niesprawiedliwość i pojawiały się nieśmiałe koncepcje pewnej segregacji zmarłych w Szeolu. Wyrażna koncepcja Gehenny, jako miejsca kary dla niegodziwców, zarysowała się stosunkowo późno, w grecko-rzymskim okresie historii Izraela. Wtedy też pojawiła się koncepcja łona Abrahama jako miejsca, gdzie prawi czekali na dzień sądu. Do tej właśnie idei mógł się odwoływać Jezus w przypowieści o bogaczu i Łazarzu (Łk 16, 19–31). Czyli, w Szeolu sprawiedliwi spoczywali sobie na łonie Abrahama (cokolwiek by to miało znaczyć), a ludzie niegodziwi i nikczemni przebywali w najniższych i zdecydowanie mniej sympatycz-

nych rejonach, zwanych Gehenną, która przypomina już bardziej chrześcijański model Piekła. Wszystko to było jednak nadal podziemną krainą zmarłych, w której nawet łono Abrahama nie było Rajem.

Na każdej Mszy wyznajemy wiarę, że Jezus „zstąpił do Piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał”, co często powtarzamy dość bezrefleksyjnie. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Jezus doświadczył śmierci jak wszyscy ludzie i Jego dusza dołączyła do nich w krainie umarłych. Jezus zstąpił tam jednak jako Zbawiciel” (KKK § 633). A zatem zejście do Otchłani uważane jest za część misji zbawienia dotyczącej ludzi wszystkich czasów. „Zstąpił do Piekieł” to także zejście w życie człowieka tam, gdzie już bardziej upaść nie można. „Zstąpił do Piekieł” to doświadczenie wszystkich możliwych upadków człowieka przez Boga; to towarzyszenie Boga, we wszystkich naszych piekłach, które sobie sami gotujemy oraz innym.

Problemem naszym jest życie w czasie i przestrzeni, to uniemożliwia naszym zmysłom zrozumienia rzeczywistości „po śmierci”. To, co dla nas dzieje się w określonym czasie, dla tej eschatologicznej (wiecznej) rzeczywistości nie ma znaczenia. „Jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat, a tysiąc lat, jak jeden dzień”.



Nigdy nie można być pewnym samego siebie. Święty Piotr był tak pewny, że nigdy nie zgrzeszy, a zgrzeszył jako jeden z pierwszych. Powracanie jest najważniejsze: rachunek sumienia, spowiedź, wrzuczenia, świąteczny dar łez.

Jakie to szczęście uświadomić sobie, że jesteśmy grzeszni! Jakie to szczęście zobaczyć swój grzech, bo właśnie wtedy przychodzi do nas Pan Jezus. Jezus nie brzydzi się grzesznikiem, chce być razem z nim, pragnie jego nawrócenia.

Żal za grzechy jest najważniejszy. Ważniejszy nawet od wszystkich wyznanych grzechów, bo przecież można wyznać wszystkie grzechy i nie żałować. Czy naprawdę żałujemy? Czy spowiedź święta jest dla nas przeżyciem, czy tylko formalną oprawą?

Zapraszamy na Wieczór Konfesjonału w Wielką Środę!

Czemu środa i to wielka, bo to dzień zdrady Judasza, a każdy z nas grzesząc zdradza, wyrzeka się.

Zaproś tych, którzy już dawno się nie spowiadali, którzy dawno do kościoła nie zaglądali, to dobry czas na powrót, bo spowiedź to powroty z bezdroży.

WIELKI TYDZIEŃ

W Niedzielę Palmową rozpoczynamy najważniejszy tydzień w kalendarzu liturgicznym każdego katolika, wierzącego człowieka. Postarajmy się bardziej lub mniej, udolnie lub mniej udolnie towarzyszyć Jezusowi w ostatnich godzinach Jego życia, aby w końcu móc być świadkiem Zmartwychwstałego. Zapraszamy na zapoznanie się planem Wielkiego Tygodnia, jest tam wiele bogatych rzeczy, momentów, które bez wątpienia pomogą nam „w trwaniu mocno w wyznawaniu naszej wiary”.

WIELKI TYDZIEŃ

CHRYSUŚOWCY
MANCHESTER



WIELKA ŚRODA

wieczór konfesjonału od 19:00

WIELKI CZWARTEK

Msza Wieczery Pańskiej - 19:00

Adoracja w "Ciemnicy" do 24:00

WIELKI PIĄTEK

Droga Krzyżowa - 14:30

Liturgia Męki Pańskiej - 15:00, 19:00

Adoracja w Grobie Pańskim - cała noc

WIELKA SOBOTA

Adoracja w Grobie Pańskim

Błogosławieństwo pokarmów
od 10:00 do 15:00

WIGILIA PASCHALNA - 21:00

NIEDZIELA WIELKANOCNA

Msza św. : 10:00, 12:00, 19:00

PONIEDZIAŁEK

WIELKANOCNY

Msza św.: 8:00, 10:00, 12:00, 19:00

MATKA BOŻA KOZIELSKA

Rok 2025, to nie tylko rok Jubileuszowy, ale także okres, kiedy będziemy przeżywać 1000 lat Korony Polskiej (koronacja króla Bolesława Chrobrego). W tym roku pamiętamy także o 85. rocznicy zbrodni Katyńskiej, czego dowodem była renowacja Pomnika Katyńskiego na Cmentarzu Południowym. Warto poświęcić parę słów obrazowi, drzeworytowi Matki Bożej Kozielskiej, który znajduje się w prezbiterium przy zachodniej ścianie, nawiązującemu do tego wydarzenia.

Kozielsk należał ongiś, przez prawie cały XV wiek, do Rzeczypospolitej, po zawarciu Unii z Litwą, za panowania Władysława Jagiełły. Po zmiennych losach odpadł ostatecznie za czasów Aleksandra Jagiellończyka. Podczas rewolucji bolszewicy zamienili znajdujący się tam monaster z cerkwiami na budynki gospodarcze. Kiedy wiosną 1940 r. przybyli tam polscy jeńcy wojenni, znaleźli na ścianie jednej z cerkwi fresk Matki Boskiej Żyrowickiej, z cudownego sanktuarium w Żyrowicach. Dla jeńców był to promyk nadziei, że wyzwolenie kiedyś nadejdzie. Wśród tych jeńców była grupa zorganizowana w Koło Rycersko-Religijne, która zapragnęła aby mieć obraz Matki Boskiej Zwycięskiej z Kozielska, zrobiony w obozie, mający przedstawiać Madonnę Ostrobramską z Dzieciątkiem w ujęciu żyrowickim.

Powstały dwa obrazy, jeden malowany przez Michała Siemiradzkiego (brata słynnego malarza Henryka), a drugi wyrzeźbiony przez Tadeusza Zielińskiego. Obraz Tadeusza Zielińskiego został wywieziony z Rosji w ukryciu i wraz z polskim wojskiem przez Środkowy Wschód dotarł do Włoch. Przed rozpoczęciem pamiętnej bitwy o Monte Cassino, w maju 1944 r., Mszę św. przed obrazem Matki Boskiej Zwycięskiej z Kozielska celebrował ks. biskup Józef Gawlina. Po wojnie wraz z żołnierzami II Korpusu przybył do Anglii i znajduje się w kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie. Kopia tej płaskorzeźby, wykonana przez tego samego artystę, znajduje się w naszym kościele, w prezbiterium.



Odpust Parafialny Święto Miłosierdzia Bożego 27 kwietnia

Zapraszamy na uroczystą odpustową Mszę św. o godz. 12:00, którą będzie celebrował nasz ordynariusz bp John Arnold, w czasie której udzieli sakramentu bierzmowania.

Po Mszy św. na sali parafialnej odbędzie się odpustowy obiad,
zapisy u Pani Ireny Pliszko

£25 - osoba dorosła, £10 dziecko do lat 10 (włącznie)

ZMARTWYCHWSTANIE

u chrystusowców

NIEDZIELA PALMOWA - 13 kwietnia

8:00 śp. Sławomir Bogucki w 5. rocz. śm.

10:00 śp. Zenon Lipa w 2. rocz. śm.

12:00 za pomordowanych w Katyniu

19:00 śp. Czesław i Anna Żurawscy

WIELKI PONIEDZIAŁEK

7:00 śp. Maria Staszak (10)

WIELKI WTOREK

7:00 śp. Maria Staszak (11)

19:30 śp. Jan Juskowiak

WIELKA ŚRODA

7:00 1) śp. Andrzej Kownacki
2) za ks. Marcina Padowskiego

WIELKI CZWARTEK

19:00 za kapłanów w naszej parafii

WIELKI PIĄTEK

15:00 Liturgia Wielkiego Piątku

19:00 Liturgia Wielkiego Piątku

WIELKA SOBOTA

21:00

ZMARTWYCHWSTANIE

10:00 o zdrowie dla Andrzeja i Boże łaski

12:00 za Agnieszkę i Morosława w 30. rocz. ślubu

19:00 za Marvina z ok. urodz. o Boże łaski

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

8:00 śp. Maria Staszak (12)

10:00 śp. Antoni Sołoducha w 7. rocz. śm.

12:00 śp. Teresa Wołowska

19:00 śp. Andrzej Pośniak

WTOREK WIELKANOCNY

7:00 śp. Maria Staszak (13)

19:30 w podz. za 50. lat małżeństwa

ŚRODA WIELKANOCNA

7:00 za dusze w czyśćcu cierpiące

19:30 śp. Maria Staszak (14)

CZWARTEK WIELKANOCNY

7:00 śp. Maria Staszak (15)

19:30 śp. Teresa i Czesław Minas

PIĄTEK WIELKANOCNY

7:00 śp. Maria Staszak (15)

19:30 z ok. urdz. za Grzegorza Laskowskiego

SOBOTA WIELKANOCNA

7:00 śp. Maria Staszak (17)

19:30 śp. Marian Nowak w 40. rocz. śm.
i za zmarłych z rodziny.

NIEDZIELA MIŁOSIĘDZIA BOŻEGO

8:00 o zdrowie dla Andrzeja o Boże łaski

10:00 śp. Czesław Pilszyk w 7. rocz. śm.

12:00 w int. urodz. mamy Marzeny Dovda

19:00 o Miłosierdzie dla żywych i umarłych
z rodziny Mykytyn i Sabramowicz

PONIEDZIAŁEK - 28 kwiecień

7:00 śp. Maria Staszak (18)

WTOREK - 29 kwiecień

7:00 śp. Maria Staszak (19)

19:30 śp. Dawid Wyrawa w dniu urodzin

ŚRODA - 30 kwiecień

7:00 śp. Maria Staszak (20)

19:30 za Monikę z ok. urodzin

CZWARTEK - 1 maja

7:00 śp. Janina Kownacka - greg. 1

19:30 za Elżbietę Gawlik-Górska z ok. ur.

PIĄTEK - 2 maja

7:00 śp. Maria Staszak (21)

19:30 śp. Janina Kownacka - greg. 2